

Wstęp

W nurcie refleksji naukowej z zakresu historii myśli politycznej idee utopijne nie zajmują eksponowanego miejsca; nie znajdują uznania w krytyce historycznej ani tym bardziej w bieżącej debacie politycznej, najczęściej odkrywamy ich znaczenie, niejako przy okazji, analizując zawartość programu i koncepcji politycznych. Ambicją badawczą profesjonalnych historyków staje się dziś przede wszystkim ustalenie faktów oraz usytuowanie ich w najściślejszych ramach czasowych; nie analizują oni uwarunkowań psychospołecznych, czynników usytuowanych w sferze emocjonalnej i osobowości politycznej, w miejscu gdzie sytuują się źródła myślenia utopijnego, co też nadweręża moralizatorską rolę historii i sprawia, że oddala się ona od swojej roli jako „nauczycielki życia” (jak ujął to Cyceron), co w konsekwencji prowadzi doubożenia myślenia o źródłach masowych ruchów społecznych i umniejsza znaczeniu wizjonerów, marzycieli i utopistów jako inspiratorów procesów politycznych epoki nowożytnej. „Zbyt wielu historyków – zauważa Lucien Febvre, współtwórca Szkoły Annales – uprawia historię w taki sposób, w jaki ich babki haftowały serwetki. Drobnym ściegiem. Pracowicie. Ale jeśli spytamy ich o cel całej tej pracy, najlepsze, co mogą powiedzieć z dziecięcym uśmiechem na ustach, to żeby dowiedzieć się dokładnie, jak to było”. W konkluzji tej zawiera się sugestia reorientacji celów nauki historii w stronę jej aspektów behawioralnych akcentujących znaczenie uwarunkowań psychologicznych (stanów emocjonalno-afektywnych) – czynników inicjujących procesy społeczne. Analiza biopolityczna uwzględniająca charakter motywacji emocjonalnej przywódców, umożliwia rozpoznanie w biografii marzycieli (nierzadko rewolucjonistów – tyranów) rysu myślenia utopijnego, kształtu idei w jej pierwotnym, niedojrzałym stadium ewolucji. Wydaje się bowiem, że kształt idei utopijnych jest intelektualnym (wyobrażeniowym) refleksem wynikającym z odczuwania stanu skrzywdzenia i niesprawiedliwości, które z czasem staje się impulsem kompulsywnego dążenia do zastąpienia tradycyjnych form życia społecznego jej nową, idealistyczną wersją, co też odróżnia wizjonera-utopistę od „reformatora”, ten ogranicza się jedynie do formułowania postulatów naprawy wadliwego elementu w mechanizmie życia społecznego z zamiarem co najwyżej usprawnienia jego funkcjonowania.

Na tle słabnącego zainteresowania ideami utopijnymi obszarze historii politycznej rośnie ich pozycja jako przedmiotu badań antropologii kultury (ocierają się nawet o historię regionalną) jako ważnego czynnika identyfikacji grupowej, który indukuje dążenie do odkrywania własnych korzeni (co Marc Bloch określa mianem „obsesji początków”) w źródłach niematerialnych, nawet jeśli te znajdują się w przestrzeni mitów, legend, utopii (realizmu magicznego), co umożliwia rozpoznanie

typu więzi międzypokoleniowej („sztafety pokoleń”) związku duchowego między teraźniejszością a przeszłością. W tym kontekście wierzenia, mity, wyobrażenia „lepszego świata” kreślone przez wizjonerów-utopistów, marzycieli i religijnych mistyków, choć wpisują się do historii erudycyjnej, nie straciły waloru użyteczności i nadal pełnią funkcję czynnika ideotwórczego, inspirującego masowe ruchy społeczne oraz wzmacniającego poczucie przynależności grupowej i tożsamości zbiorowej (etnicznej, regionalnej itp.) jako tzw. mity rdzenne i mity korzenne. W obszarze legend, poezji, utopijnych wyobrażeń – w języku współczesnej „retrodykcji” – poszukuje się dziś „początków” jako punktu oparcia w dążeniu do „odzyskiwania utraconej tożsamości” pod wpływem procesów integracji i globalizacji, co ilustrują tendencje separatystyczne i dezintegracyjne w państwach Europy Zachodniej. Motywy utopijne (zwłaszcza utopie socjalne) oraz futurystyczne wyobrażenia nowej, idyllicznej rzeczywistości stają się nie tylko czynnikiem prospektywnej zmiany społecznej, ale też, co ukazuje historia polityczna XX wieku, mogą być inspiracją kosztownych eksperymentów ustrojowych, w których naiwni wizjonerzy przeobrażają się w trakcie realizacji celów politycznych w dyktatorów i tyranów (co ilustruje biografie polityczne azjatyckich despotów Mao-Tse-Tunga czy Pol Pota). Co więcej, utopijna forma ustroju społeczno-politycznego zostaje zabsolutyzowana do tego stopnia, że staje się substytutem religii. I choć nie wyjaśnia kwestii światopoglądowych, to jednak w wymiarze aksjologicznym tworzy nowy, na wskroś religijny kodeks etyczny i nowe zasady życia społecznego. Jednak w procesie nieuchronnej atrofii tych zasad, niejako „zaprogramowanego ich zużycia” pod wpływem czynników rozwoju cywilizacyjnego pojawiają się warunki do narodzin nowej utopii, usytuowanej w opozycji na bazie *status quo* jako siły napędowej cyklicznego procesu przeobrażeń społecznych i politycznych. W tym nieustannym cyklu zdarzeń utopia staje się *spiritus movens* zmian społecznych, źródłem odważnego myślenia i entuzjazmu w działaniu a nawet usprawiedliwia tyranie. „Nie jest ważny cel – ważny jest ruch” twierdził Eduard Bernstein, wydaje się, że w oderwaniu od wątków utopijnego myślenia indukcja tego ruchu (zmiany społecznej) nie byłaby możliwa. Stąd też zagadnie znaczenia wątków utopijnych w myśli politycznej zaczyna stopniowo zdobywać dla siebie nowe miejsce w obszarze badań socjologicznych, historycznych i politologicznych.

Okazją do podjęcia naukowej refleksji na temat znaczenia idei utopijnych w życiu społecznym stała się dwusetna rocznica wydania powieści Wojciecha Gutkowskiego (1775–1826) *Podróż do Kalopei*. Na kanwie tej powieści profesor Michał Śliwa, współautor tego zbioru, w artykule syntetyzującym wiedzę na temat historii polskich utopii analizuje rolę czterech głównych utopii socjalnych kształtujących styl myślenia politycznego Polaków XIX i XX wieku (socjalizmu demokratycznego; demokratyzmu chłopskiego; komunizmu; ruchu solidarnościowego w formule „Polski Samorządnej”), szukając odpowiedzi na pytanie; w jakim stopniu utopie te stają się inspiracją masowych ruchów społecznych i politycznych, a dalej, w jakim stopniu motywy utopii historycznych zostały afirmowane w programie politycznym współczesnych ugrupowań dążących do naprawy ustroju państwa. W tej konwencji utrzymany jest też artykuł Andrzeja Drożdża oparty na powieści Feliksa Burdeckiego (1904–1991) *Babel* (1931) oraz szkice Romana Kochnowskiego,

Roberta Kłaczyńskiego, Krzysztofa Małusy a także artykuł Grzegorza Radomskiego poświęcony idei Nowego Średniowiecza – Mikołaja Bierdiajewa, utopii zaczerpniętej przez formację narodowo-demokratyczną i współczesny ruch neoendecki dotyczącej nowego ładu moralnego – refleksji historiozoficznej wzorowanej na średniowiecznym uniwersalizmie z myślą o „uduchowieniu” współczesnego społeczeństwa postindustrialnego. W nurcie pytań „badawczych” dotyczących aplikacyjnej funkcji utopii w życiu społecznym i politycznym, w formowaniu koncepcji ustrojowych i celów polityki zagranicznej (racji stanu) sytuują się artykuły Stefana Bielańskiego, Jacka Sroki, Ryszarda Kozioła, Macieja Zweiffa i w jakimś zakresie Bartosza Smolika a także wspomnianych wcześniej autorów (M. Śliwy, A. Drózdza, R. Kochnowskiego, R. Kłaczyńskiego, K. Małusy). W zespole autorów tego zbioru, wśród profesjonalnych historyków i politologów znaleźli się studenci-doktoranci: Dominik Jaśkowiec, Paweł Ostachowski i Paweł Jankowski, którzy w formie szkiców i recenzji informują o celach badawczych i przedmiocie swojej pracy naukowej.

Stanisław Kilian